

Afro Kolektyw, M

Oczywiście czarny jak rzeka Styks
To ja Wieleśław X i teraz mówię tobie ja
kiedy byłem biały ja
nic z tego nie było, to było pasmo chały
a teraz gdy do ciebie mówię srulu
dociera do ciebie głos plemienia Azulu
wyrwałością dorównuję z Libanu cebro
mów do mnie czarnuch, mów do mnie negro
[?] niż sutanna i heban, takie drewno
dziś takich ja potrzeba, to jedno wiem na pewno
ponieważ kiedyś byłem straszny gracz
nie powinienem był z kolegami muzyki grać, a teraz
Na na na...
Na na na...
Negro-negro-negro music, negro music, negro music
Negro-negro-negro music, negro music
Nie jestem biały jak Frank Black
natomiast jestem czarny jak Barry White
Czy to dobrze czy źle, ja powiem, że
to niewiele znaczący fakt
Nie mniej biali rasiści, mają dla mnie stos inwektyw
widzą tylko różnice, nie dla nich Afro Kolektyw
Na na na...
Na na na...
Ja się do niczego nie nadaję
gdy rano wstaję, to płaczę rzewnymi łzami
ale jestem wśród białych czarny
inny wśród takich samych
wobec czego jako raper jestem super
i czy to panna czy to facet
ten wnet się rozpłaczę
kto teraz, NIE, posłucham, NIE czarnucha
[?] oczywiście tak nie inaczej
a tysket a tasket, podano mi kaszkę
wychodzę na scenę, obok mnie wiele to jasne
ogryzki na mnie, przyjedzie, straszne
kiedy jeszcze byłem biały tak się działo zawsze
lecz dziś moje słowo jak grom
a mój głos jak dzwon
na nazwisko mam Fiasko, a na imię John
gdy przeraźliwy ton budzika zrywa mnie z wyra
jest jasna noc, ze mną wstaje całe miasto
jeszcze raz to ja - największy czarnuch w Warszawie
każdy zna mnie, jestem ciemny jak fusy po kawie
tak jest, kiedyś byłem straszny gracz
nie powinienem był z kolegami muzyki grać
lecz teraz
Na na na...
Na na na...